

Realizacja Narodowego Planu Gospodarczego na 1950r.

- krokiem na drodze do socjalizmu

Referat tow. posła Blinowskiego na 79 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA (PAP). — Sprawozdanie tow. posła BLINOWSKIEGO, złożone w imieniu Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu o rządowym projekcie ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1950, stwierdza m. in.:

W wyniku przekroczenia 3-letniego planu odbudowy o 9 proc. gospodarka polska nie tylko zaleczyła rany, zadane jej przez wojnę i okupanta, lecz wzrosła na poziom znacznie wyższy od przedwojennego. Przedwojenny poziom produkcji przemysłowej przekroczony został o 75 proc. i to przekroczenie dotyczy nie tylko przemysłu ciężkiego, ale i konsumpcyjnego. Wyniki te osiągnięto w tym samym czasie, gdy gospodarkę krajów kapitalistycznych zlamano naciąganiem kryzysu, znajdującego wyraz w poważnym spadku produkcji przemysłowej.

Posiadając wydatnie wzmoczone siły wytwórcze w naszym kraju, przystępujemy do realizacji pierwszego etapu Planu 6-letniego. Od wyników tego etapu zależy będzie w dużym stopniu, czy i jak zostanie zrealizowany cel, który wytknęła sobie klasa robotnicza: zbudować w ciągu sześciu lat FUNDAMENTY SOCJALIZMU.

Wytyczne budowy socjalizmu

Jak to sformułował na Kongresie Zjednoczeniowym PZPR wicepremier tow. Hilary Minc, budowanie socjalizmu, które jest naczelnym zadaniem Planu 6-letniego oznacza:

1. znaczne podniesienie poziomu sił wytwórczych, ze szczególnym naciskiem na produkcję środków wytwarzania,

2. ograniczenie elementów kapitalistycznych i pozabawienie ich istotnego i poważnego wpływu w jakiegokolwiek dziedzinie naszej gospodarki,

3. pociągnięcie istotnego kroku naprzód w zakresie dobrowolnego przechodzenia gospodarki drobnoumiejscowej na tory socjalistyczne i stopniowe zamykanie dzięki temu źródła rozwoju kapitalizmu,

4. znaczny wzrost dobrobytu materialnego, polepszenie warunków życiowych i podniesienie kultury szerokich mas pracujących.

Rozpatrując plan tegoroczny pod kątem jego zgodności z tymi wytycznymi, poseł Blinowski stwierdza, że plan wyznacza gospodarce narodowej bardzo silne tempo rozwoju, gdyż wartość globalnej produkcji wszystkich dziedzin gospodarstwa narodowego — wzrosnie o 15 proc., a dochód narodowy o 15,2 proc. Takiego tempa rozwojowego nie zna i znać nie może żaden kraj kapitalistyczny. Zadania wysunięte są naprawdę bardzo trudne, lecz znajdują się w granicach realnych możliwości naszej gospodarki planowej pod warunkiem mobilizacji istniejących sił i rezerw.

Wzrost wydajności pracy

Najważniejszą z tych rezerw jest — wzrost wydajności pracy. Zaplanowane wskaźniki tego wzrostu są raczej za małe przy masowym, długofalowym współzawodnictwie pracy oraz w warunkach przyswajania sobie przez polską klasę robotniczą w coraz szerszym zakresie orzodujących metod radzieckiej produkcji i radzieckich sposobów pracy.

Podnoszenie wydajności pracy należy w dużym stopniu do sukcesów w bezlitosnej walce, jaka toczy się obecnie z nieusprawiedliwioną nieobecnością w pracy. Absencja obniża wydajność i utrudnia wykonanie planów, powodując krzywdę materialną robotników uczciwie pracujących.

Problem siły roboczej

Założenia produkcyjne planu wymagają zatrudnienia 384 tysięcy nowych robotników. Z liczby tej ok. 100 tysięcy przybędzie ze szkolnictwa zawodowego. Jeśli uwzględnić, że wzrost zatrudnienia w roku ub. wyniósł 560 tys. osób we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego, a posiadamy co najmniej milion osób w postaci wolnej siły roboczej na wsi i wśród kobiet w miastach, plan posiada pokrycie z nadmiarem.

W warunkach zlikwidowania nędzy wśród chłopów mało- i średniorolnych — planowy ładunek musi zastąpić samorządna, kapitalistyczna emigracja ludności wiejskiej w pogoni za pracą.

Problem braku siły roboczej musimy rozwiązywać również przez możliwie jak najszersze zastępowanie pracy męczyzn — pracą kobiet.

Ostatnim warunkiem realizacji planu nowych wskaźników rozwojowych jest dalsze dobrobycie techniczne i dalsza rozbudowa sił wytwórczych, znajdująca odbicie w rozmiarach inwestycji. Szczególnie naciska na inwestycje

wzrastają w 1950 r. o 36 proc., wykazując tym dynamicznie wzrost dwukrotnie silniejszy od dynamiki produkcji.

W związku z przeprowadzonymi inwestycjami nastąpi w roku bież. uruchomienie szeregu nowych zakładów i ważnych urządzeń produkcyjnych, a m. in. turbosopłów, gazociągów, pieców martenowskich, walcowni, cementowni, fabryki włókien sztucznych, fabryki celulozy, wielkich chłodziń itd.

W ramach realizacji planu inwestycyjnego prowadzona będzie intensywna budowa wielkiej huty pod Krakowem, przy której już w roku bież. znajdzie zatrudnienie kilkanaście tysięcy ludzi.

Walka o oszczędne zużycie paliwa, stali, cementu, drzewa itd. wysuwa się na czoło wszystkich zagadnień, związanych z realizacją planów produkcyjnych. Wyjątkowego też znaczenia nabiera współzawodnictwo oszczędnościowe oraz współzawodnictwo o przyspieszenie obiegu środków obrotowych.

Socjalistyczne elementy produkcji rolnej

Przemysł dokona wielkiego wysiłku dla zabezpieczenia należytego rozwoju produkcji rolnej, dostarczając znacznie więcej niż w roku ub. traktorów, maszyn rolniczych i narzędzi.

Kurs na wzmoczenie znaczenia elementów socjalistycznych produkcji rolnej znajduje wyraz przede wszystkim w bardzo wydatnym podniesieniu produkcji roślinnej i hodowlanej w PGR.

Dalszym podstawowym elementem wzrostu socjalistycznych form gospodarowania na wsi będzie rozwój spółdzielczości produkcyjnej i Państwowych Ośrodków Maszynowych.

Ogółem rolnictwo nasze osiągnie wzrost wytwarzania, jakiego nigdy przed wojną nie notowało, zaspokajając potrzeby surowcowe przemysłu.

W 5 rocznicę historycznego układu

Oświadczenie premiera Rządu RP tow. Józefa Cyrankiewicza na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego

(Dokończenie ze str. 1-6)

gry dyplomatycznej i papierkowej między Polską a państwami imperialistycznymi, które już tyle razy okazały się zawodne, lecz na granitowych podstawach naszej przyjaźni i głębokiej idei solidarności z nieusłonecznionym krajem socjalizmu — ze Związkiem Radzieckim.

Pakt ten, zawarty przed 5 laty po między Polską a Związkiem Radzieckim, był spełnieniem dążeń najlepszych patriotów polskich, którzy w ciągu długich dziesiątków lat walki o wolność narodu — zwycięstwo w tej walce wiązali zawsze ze zwycięstwem Rewolucji w Rosji.

Pakt ten zawarty został na gruzach polityki przedrewolucyjnej i rządów, które nie chciały przyznać się do przegranej wojny przeciw faszyzmowi niemieckiemu, przyjaźni pieczętowanej krwią żołnierza radzieckiego i polskiego.

Pakt ten został podpisany na gruzach hitlerowskiego faszyzmu, rozbitego siłami Związku Radzieckiego, który przywrócił wolność narodowi polskiemu.

Pakt ten był potwierdzeniem sojuszu i przyjaźni zadzierzgniętej między narodami w toku wyzwolenieckiej wojny przeciw faszyzmowi niemieckiemu, przyjaźni pieczętowanej krwią żołnierza radzieckiego i polskiego.

Pakt ten został podpisany na gruzach starego kapitalistycznego — obszernej porządku w Polsce, jako wyraz woli ludu pracującego, budującego swą ludową władzę i budującego w tym pakcie swych prawdy i jego woli, nie fałszywych, nie koniunkturalnych przyjaźni w narodach Związku Radzieckiego.

Pakt ten stał się gwarancją granic Polski, opartych o ODRĘ i NYSE, stał się fundamentem nie tylko szybkiej odbudowy Polski i umożliwił wejście na szeroki szlak budownictwa socjalistycznego.

Przyjaźni i współpraca polsko — radziecka umożliwiły nam pokonanie największych trudności gospodarczych w pierwszym okresie niepodległego bytu. Pomoc radziecka pozwoliła nam uchronić się przed polityczną i gospodarczą zależnością od kapitalistycznych lichwiarzy i monopolistów, schowanych za parawanem planu Marshalla.

Pomoc gospodarza Związku Radzieckiego jest podstawowym — obok własnego wysiłku — elementem budowy socjalizmu w Polsce, a więc wzrostu sił i dobrobytu narodu polskiego.

Bogate doświadczenie Związku Radzieckiego, które w pełni na wszyst-

potrzeby konsumpcyjne ludności i ciężkiej stopy życiowej. Z drugiej strony plan przewiduje poważny wzrost nakładów na budownictwo mieszkaniowe, na gospodarkę komunalną oraz na urządzenia socjalne i kulturalne.

Wypieranie elementów kapitalistycznych

Wypieranie z naszej gospodarki elementów kapitalistycznych znajduje ogólny wyraz w założonym zwiększeniu udziału gospodarki socjalistycznej w wytwarzaniu dochodu narodowego z 64 do 69 proc. Proces ten wyściąpi najmocniej w budownictwie i w obrocie towarowym.

Bardzo szeroki wyraz znajdują w planie postanowienia w zakresie poprawy sytuacji materialnej i warunków życiowych oraz podnoszenia poziomu kulturalnego mas pracujących. Gwarancją tej poprawy jest wzrost zatrudnienia, wzrost przeciętnych zarobków rodzin robotniczych i chłopskich, a więc podniesienie ich prze-

W odpowiedzi na Apel Sztokholmski

Setki tysięcy ludzi w całej Polsce biorą czynny udział w walce o trwały pokój

WARSZAWA (PAP). — Na apel sesji sztokholmskiej Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju setki tysięcy ludzi z różnych warstw społecznych w całej Polsce odpowia-

dają spontanicznymi manifestacjami woli pokoju, manifestacjami głębokiego zrozumienia konieczności zajęcia czynnego udziału w walce o trwały pokój na świecie.

Czechosłowacja żąda zlikwidowania wrogich państwu ludowemu placówek szpiegowskich USA

PRAGA (PAP). — Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami Sąd Okręgowy w Pradze ogłosił wyrok skazujący w sprawie dwóch szpiegów

amerykańskich — obywateli czechosłowackich — Lubomira Eisnera i Dogmara Kacerowskiej.

Na rozprawie zdemaskowano rów-

nież w całej pełni szpiegowski i charakter działalności tzw. amerykańskiej służby informacyjnej (USIS) w Pradze, na której czele stał Kollarek.

Dnia 19 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Czechosłowacji wreczyło ambasadzie amerykańskiej w Pradze notę, dotyczącą działalności amerykańskiej służby informacyjnej w Czechosłowacji, a zwłaszcza jej bibliotek w Pradze i Bratysławie.

Nota stwierdza, że amerykańska służba informacyjna nie posiada żadnej prawnej podstawy do swego istnienia i działalności, gdyż w kwestii tej nie zostało zawarte żadne porozumienie między Stanami Zjednoczonymi a Czechosłowacją.

W związku z tym — podkreśla nota — amerykańska służba informacyjna na wraz z jej bibliotekami nie może korzystać z żadnych przywilejów, ani też z prawa eksterytorialności.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych domaga się przeto, aby biblioteki USIS w Pradze i Bratysławie zaprzęstały swej działalności z dniem 2 kwietnia 1950 r. Jednocześnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych domaga się, aby ambasada amerykańska w Pradze natychmiast wycofała z Czechosłowacji i pozycji dyplomatycznej w tym samym terminie terytorium Republiki Czechosłowackiej.

Miliony kobiet całego świata przyłączają się do Apelu Pokoju

HELSINKI (PAP). — W toku obrad Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet uchwalono jedomyślnie apel do kobiet świata, w którym czytamy m. in.:

„Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet przyłącza się w imieniu dziesiątków milionów kobiet całego świata do apelu sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju i w całej rozciągłości popiera żądanie natychmiastowego zakazu broni atomowej, jako oręża agresji i masowej zagłady ludzi oraz umiasta na zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy zastoso-

3 tys. dokerów strajkuje w porcie londyńskim

LONDYN (PAP). — Dnia 19 bm. rozpoczął się w porcie londyńskim strajk 3 tysięcy dokerów na znak protestu przeciwko usunięciu ze Związku Zawodowego trzech dokerów za udział w akcji solidarnościowej na rzecz strajkujących marynarzy kanadyjskich, która miała miejsce latem ub. r.

Już pierwsze godziny strajku wolały znaczne zamieszanie w porcie londyńskim, w którym 90 statków oczekuje załadowania lub wyładowania.

Dlatego wzmacnia front walki s

Pisarze polscy o uchwałach sztokholmskich

WARSZAWA (PAP) — Podajemy dalsze wypowiedzi pisarzy polskich na temat apelu sztokholmskiej sesji obrońców pokoju:

Lucjan Rudnicki

Wszystkie ludy świata pragną wolności narodowo — społecznej i pokoju — podstawy dobrobytu i kultury.

Czasy, w których klika zbrojów reakcyjnych, zbrojna w technice, mogła na jakiś czas powstrzymać postępowy ruch ludzkości, minęły bezpowrotnie. Dzięki Wielkiej Rewolucji Październikowej postępowo-

Jerzy Andrzejewski

Gdy prof. Joliot-Curie oświadczył, że „każdy rząd, który pierwszy użyje broni atomowej przeciw jakiegokolwiek krajowi, będzie uznany za zbrodniarza wojennego” — głos znakomitego uczonego był głosem miliarda ludzi milujących pokój.

W tej chwili linia światowego postępu jest jasna jak dzień. Po jednej stronie stoją wielomilionowe rzesze ludzi różnych narodów, różnych ras, różnych ideologii, różnych

ludzkość rozporządza nie tylko przodującą ideologią ale i najbardziej rozwiniętą techniką.

Skupieni przy Związku Radzieckim, wszyscy — od profesora i artysty do prostego robotnika, stanowią siłę przodowniczą pracy, potęgujemy międzynarodową siłę postępu, zabezpieczymy pokój.

religii. Po drugiej stronie — garstka milujących się bezsilnie podlegaczy wojennych. Pierwszych rosnących w siły jednoczą woli utrzymać pokój świata. Drugich, trzęsionych własnymi sprzecznymi, jednoczy, a jednocześnie skłóca żądza osobistego wzbogacenia się.

Obóz pokoju szanuje każdego człowieka pracy. Imperialiści pogardzą człowiekiem pracy.

Setki tysięcy ludzi w całej Polsce biorą czynny udział w walce o trwały pokój

WARSZAWA (PAP). — Na apel sesji sztokholmskiej Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju setki tysięcy ludzi z różnych warstw społecznych w całej Polsce odpowia-

dają spontanicznymi manifestacjami woli pokoju, manifestacjami głębokiego zrozumienia konieczności zajęcia czynnego udziału w walce o trwały pokój na świecie.

Czechosłowacja żąda zlikwidowania wrogich państwu ludowemu placówek szpiegowskich USA

PRAGA (PAP). — Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami Sąd Okręgowy w Pradze ogłosił wyrok skazujący w sprawie dwóch szpiegów

amerykańskich — obywateli czechosłowackich — Lubomira Eisnera i Dogmara Kacerowskiej.

Na rozprawie zdemaskowano rów-

nież w całej pełni szpiegowski i charakter działalności tzw. amerykańskiej służby informacyjnej (USIS) w Pradze, na której czele stał Kollarek.

Dnia 19 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Czechosłowacji wreczyło ambasadzie amerykańskiej w Pradze notę, dotyczącą działalności amerykańskiej służby informacyjnej w Czechosłowacji, a zwłaszcza jej bibliotek w Pradze i Bratysławie.

Nota stwierdza, że amerykańska służba informacyjna nie posiada żadnej prawnej podstawy do swego istnienia i działalności, gdyż w kwestii tej nie zostało zawarte żadne porozumienie między Stanami Zjednoczonymi a Czechosłowacją.

W związku z tym — podkreśla nota — amerykańska służba informacyjna na wraz z jej bibliotekami nie może korzystać z żadnych przywilejów, ani też z prawa eksterytorialności.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych domaga się przeto, aby biblioteki USIS w Pradze i Bratysławie zaprzęstały swej działalności z dniem 2 kwietnia 1950 r. Jednocześnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych domaga się, aby ambasada amerykańska w Pradze natychmiast wycofała z Czechosłowacji i pozycji dyplomatycznej w tym samym terminie terytorium Republiki Czechosłowackiej.

Miliony kobiet całego świata przyłączają się do Apelu Pokoju

HELSINKI (PAP). — W toku obrad Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet uchwalono jedomyślnie apel do kobiet świata, w którym czytamy m. in.:

„Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet przyłącza się w imieniu dziesiątków milionów kobiet całego świata do apelu sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju i w całej rozciągłości popiera żądanie natychmiastowego zakazu broni atomowej, jako oręża agresji i masowej zagłady ludzi oraz umiasta na zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy zastoso-

3 tys. dokerów strajkuje w porcie londyńskim

LONDYN (PAP). — Dnia 19 bm. rozpoczął się w porcie londyńskim strajk 3 tysięcy dokerów na znak protestu przeciwko usunięciu ze Związku Zawodowego trzech dokerów za udział w akcji solidarnościowej na rzecz strajkujących marynarzy kanadyjskich, która miała miejsce latem ub. r.

Już pierwsze godziny strajku wolały znaczne zamieszanie w porcie londyńskim, w którym 90 statków oczekuje załadowania lub wyładowania.

Dlatego wzmacnia front walki s

Setki tysięcy ludzi w całej Polsce biorą czynny udział w walce o trwały pokój

WARSZAWA (PAP). — Na apel sesji sztokholmskiej Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju setki tysięcy ludzi z różnych warstw społecznych w całej Polsce odpowia-

dają spontanicznymi manifestacjami woli pokoju, manifestacjami głębokiego zrozumienia konieczności zajęcia czynnego udziału w walce o trwały pokój na świecie.

Czechosłowacja żąda zlikwidowania wrogich państwu ludowemu placówek szpiegowskich USA

PRAGA (PAP). — Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami Sąd Okręgowy w Pradze ogłosił wyrok skazujący w sprawie dwóch szpiegów

amerykańskich — obywateli czechosłowackich — Lubomira Eisnera i Dogmara Kacerowskiej.

Na rozprawie zdemaskowano rów-

nież w całej pełni szpiegowski i charakter działalności tzw. amerykańskiej służby informacyjnej (USIS) w Pradze, na której czele stał Kollarek.

Dnia 19 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Czechosłowacji wreczyło ambasadzie amerykańskiej w Pradze notę, dotyczącą działalności amerykańskiej służby informacyjnej w Czechosłowacji, a zwłaszcza jej bibliotek w Pradze i Bratysławie.

Nota stwierdza, że amerykańska służba informacyjna nie posiada żadnej prawnej podstawy do swego istnienia i działalności, gdyż w kwestii tej nie zostało zawarte żadne porozumienie między Stanami Zjednoczonymi a Czechosłowacją.

W związku z tym — podkreśla nota — amerykańska służba informacyjna na wraz z jej bibliotekami nie może korzystać z żadnych przywilejów, ani też z prawa eksterytorialności.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych domaga się przeto, aby biblioteki USIS w Pradze i Bratysławie zaprzęstały swej działalności z dniem 2 kwietnia 1950 r. Jednocześnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych domaga się, aby ambasada amerykańska w Pradze natychmiast wycofała z Czechosłowacji i pozycji dyplomatycznej w tym samym terminie terytorium Republiki Czechosłowackiej.

Miliony kobiet całego świata przyłączają się do Apelu Pokoju

HELSINKI (PAP). — W toku obrad Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet uchwalono jedomyślnie apel do kobiet świata, w którym czytamy m. in.:

„Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet przyłącza się w imieniu dziesiątków milionów kobiet całego świata do apelu sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju i w całej rozciągłości popiera żądanie natychmiastowego zakazu broni atomowej, jako oręża agresji i masowej zagłady ludzi oraz umiasta na zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy zastoso-

3 tys. dokerów strajkuje w porcie londyńskim

LONDYN (PAP). — Dnia 19 bm. rozpoczął się w porcie londyńskim strajk 3 tysięcy dokerów na znak protestu przeciwko usunięciu ze Związku Zawodowego trzech dokerów za udział w akcji solidarnościowej na rzecz strajkujących marynarzy kanadyjskich, która miała miejsce latem ub. r.

Już pierwsze godziny strajku wolały znaczne zamieszanie w porcie londyńskim, w którym 90 statków oczekuje załadowania lub wyładowania.

Dlatego wzmacnia front walki s

3 tys. dokerów strajkuje w porcie londyńskim

LONDYN (PAP). — Dnia 19 bm. rozpoczął się w porcie londyńskim strajk 3 tysięcy dokerów na znak protestu przeciwko usunięciu ze Związku Zawodowego trzech dokerów za udział w akcji solidarnościowej na rzecz strajkujących marynarzy kanadyjskich, która miała miejsce latem ub. r.

Już pierwsze godziny strajku wolały znaczne zamieszanie w porcie londyńskim, w którym 90 statków oczekuje załadowania lub wyładowania.

Dlatego wzmacnia front walki s

Wokół krwawych zająć w Brest

Doniosła rezolucja związków zawodowych

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą: Delegacja, w skład której wszedł szereg wybitnych osobistości z Brest, przybyła w czwartek 20 bm. do Paryża.

Delegacja uda się do kancelarii Prezydenta Republiki, by złożony rezolucję podpisaną przez przedstawicieli Związków Zawodowych w Brest, wchodzących w skład CGT, FO i Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

Rezolucja domaga się wycofania policji z Brest, natychmiastowego zwolnienia aresztowanych, zaspokojenia żądań robotniczych, dymisji obecnego rządu i powołania do życia rządu, który by zapewnił narodowi chleb, pokój i wolność.

„L'Humanite", podkreśla doniosłość tej akcji, która stawia na przyszłość politycznej jedność, realizowaną już w walce ekonomicznej o dodatkowe wynagrodzenie 5 tys. franków.

Akcja ta stanowi wyraz potęgującej się woli narodu francuskiego skłonienia z rządem, który przysięgał wuję wojnę, nędzę i ujarzmienie Francji.

W oparciu o Związek Radziecki zbudujemy w Polsce socjalizm

Obchodzimy dziś pięćdziesiąt lat od podpisania 21 kwietnia 1945 r., kiedy w Moskwie podpisano układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej oraz współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską.

W ów dni hitlerowski zwierz dogorywał pod ciążą Armii Radzieckiej. Ostatnie chwile niemieckiego faszyzmu były jednocześnie jurzanką wchodzącej w posiadanie ludów. Zwycięstwo państwa socjalistycznego nad siłami faszyzmu, przyniosło wszystkim narodom Europy wyzwolenie spod jarzma hitlerowskiego. Dla wielu narodów zwycięstwo to otwierało nową kartę w ich dziejach, przynosiło perspektywę nowego, lepszego ustroju społecznego, powstanie socjalizmu. Takie właśnie znaczenie miało zwycięstwo Związku Radzieckiego dla nas, Polaków. Przyniosło nam ono nie tylko wyzwolenie narodowe.

„Związek Radziecki — powiedział Tow. Bierut — umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo zdecydował o klęsce faszyzmu w Europie. Związek Radziecki umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo bezpośrednio obecność Armii Radzieckiej obywateli naszego wroga klasowego”.

Ze zgliszczy i popiołów odróżdziła się Polska już nie jako państwo burżuazyjne, ale jako państwo demokratyczne — ludowe. Polska wróciła do życia już nie jako pionek w rękach potęg imperialistycznych, ale jako w pełni niezależne i suwerenne państwo, nie jako zakładny wróg Związku Radzieckiego, lecz jako jego sojusznik i przyjaciel. Zasadnicze, rewolucyjne przemiany, jakie dokonały się w naszym kraju w wyniku zwycięstwa Związku Radzieckiego nad hitleryzmem, a mianowicie wzięcie władzy państwowej przez klasę robotniczą na czele mas ludowych, oto z czego zrodził się sojusz polsko-radziecki i układ z dnia 21 kwietnia 1945 r., który stał się jego formalnym wyrazem.

O układzie tym powiedział TOWARZYSZ STALIN w dniu jego podpisania, że posiada „doniosłe znaczenie historyczne”.

„Znaczenie tego układu, powiedział TOWARZYSZ STALIN, polega przede wszystkim na tym, że oznacza on zasadniczy zwrot w stosunkach między Związkiem Radzieckim i Polską w stronę sojuszu i przyjaźni. Zwrot ten na stał się w toku naszej walki o wolność przeciw hitlerowcom i teraz w tym układzie zostaje utrwalony”.

„W ciągu ostatnich 5 tygodni, powiedział dalej Towarzystwo Stalin, stosunki pomiędzy naszymi krajami nacechowane były elementami wzajemnej nieufności, która czesto prowadziła do zbrojnych konfliktów. Stosunki te osłabły oba nasze kraje i wzmocniły imperializm niemiecki”.

Jaka była przyczyna tej wiekowej nieufności i częstych konfliktów między Polską a Rosją, które karmiły tylko naszego wspólnego wroga — imperializm niemiecki? Przyczyną było to, że zarówno w dawnej szlacheckiej Polsce jak i w carskiej Rosji panowali magnaci i ciemiężcy ludu. Te klasy panujące krzewiły wrogość między narodami. Polscy magnaci chcieli rozciągnąć swe panowanie na całą Białoruś i Ukrainę. Carska Rosja chciała ujarzmić Polskę. Takie było źródło stałych konfliktów, do których klasy panujące wciągały narody.

W 1917 r. ZWYCIĘSKA REWOLUCJA PAŹDZIERNIKOWA przemieniła Rosję z wicekrólestwa narodów z okupanta ziem polskich w kraj socjalizmu i wolności. LENIN i STALIN na czele nowej władzy radzieckiej pierwsi proklamowali prawo narodu polskiego do niepodległości i dali nam niepodległość. Wraz z obaleniem caratu i władzy klas wyzyskujących zmieniło w Rosji źródło konfliktów z Polską. Wraz z nadejściem władzy radzieckiej zrodziły się podstawy dla przyjaźni i współpracy narodów. Podstaw tych brakło jednak wolaż w naszym kraju.

W 1918 r. władzę w Polsce chwycił w swe ręce kapitalizm i obszarzył. Kolejne rządy w Polsce międzywojennej skwapliwie wypełniały rolę państwa ochotniczego imperializmu, ostrzegając siebie zbych na radzieckie ziemie białoruskie i ukraińskie. Rządy te głosiły nienawiść i wrogość do Związku Radzieckiego, zatrwały stosunki między narodami radzieckimi i polskimi.

„Dawne rządy polskie — mówił TOWARZYSZ STALIN — nie chciały przyznać się do Związku Radzieckiego. Wolały one prowadzić grę polityczną pomiędzy Niemcami i Związkiem Radzieckim. No i oczywiście dołączyły się... Polska została okupowana, a niepodległość jej anulowana...”.

Dawne klasy panujące nie chciały i nie umiały ustanowić przyjaznych stosunków między narodami Polski i Rosji. Nie chciały i nie umiały, gdyż kierowały się nie interesami narodu, a swoimi wąskimi, egoistycznymi interesami, sprzecznymi z dążeniami i interesami najszerzej mas ludności pracującej. Dawne klasy panujące sprowadziły na tomiast na głowę narodu nieszczęście wojny, wszelkiego rodzaju klęski, wynikające z utraty niepodległości i okupacji terytorium narodowego przez wroga.

Dopiero zwycięstwo demokracji ludowej w Polsce stworzyło również i w naszym kraju trwałą podstawę dla przyjaźni, współpracy i sojuszu

polsko-radzieckiego. Sojusz ten hartował się w ogniu walki ze wspólnym wrogiem, hitleryzmem.

Grunt dla sojuszu polsko-radzieckiego, zadzierzgniętego w latach wojny, przygotowała na długo przed tym rewolucyjna klasa robotnicza Polski. Najwybitniejsi rewolucjonści polscy, Waryński, Marchlewski, Dzierżyński uczyli proletariatu polski solidarności z rosyjską klasą robotniczą. Wskazywali, że tylko zwycięstwo rewolucji w Rosji może przynieść wyzwolenie narodowi polskiemu. Hasła Komunistycznej Partii Polski i kierowana przez nią bohaterka walka robotników polskich z faszyzmem sanacyjnym przepełnione były w wieloletniej miłości do Związku Radzieckiego, ojczyzny socjalizmu.

Co jest istotą sojuszu polsko-radzieckiego? Jest nią najściślejszy klasowy sojusz narodu polskiego, budujący pod kierownictwem klasy robotniczej podstawy socjalizmu z narodem radzieckim, który pierwszy pod kierownictwem bohaterkiej klasy robotniczej ZSRR, pod przewodnictwem Towarzystwa Stalina zbudował społeczeństwo socjalistyczne.

Sojusz ten opiera się na granitowej podstawie wspólnej ideologii marksizmu-leninizmu, na nauce o budowie socjalizmu i komunizmu. Jest to sojusz niezachwiany i wieczysty. Na nim budujemy świetlaną przyszłość naszego narodu.

Prawicowo-nacjonalistyczne odchylenie w naszej Partii zmierzalo do wypaczenia klasowej i ideologicznej istoty sojuszu polsko-radzieckiego. Nosiłoby tego odchylenia próbowali narzucić Partii taki stosunek do Związku Radzieckiego, w którym

zanikała klasowa, socjalistyczna wspólnota interesów, a pozostawała tylko formalna „przyjaźń państwowa”. Taki stosunek do Związku Radzieckiego był ściśle związany z kapitalistycznym nastawieniem odchylenia prawicowo-nacjonalistycznego wobec kapitalistycznych elementów w naszym kraju, wypływał z niewiary w siły klasy robotniczej i w możliwości zbudowania socjalizmu w naszym kraju.

Dziś, w pięćdziesiąt lat po polsko-radzieckim, każdy już widzi życiodajny charakter tego sojuszu, jego niezwykle owocny wpływ na szybkie tempo rozwoju wszystkich dziedzin naszego życia ku socjalizmowi. Rosnące uprzemysłowienie naszego kraju, rozwój spółdzielczości produkcyjnej na wsi, wszystkie nasze sukcesy gospodarcze i kulturalne czyż nie zawdzięczamy ich pomocy Związku Radzieckiego, czyż źródłem ich nie jest przykład radzieckiego budownictwa socjalistycznego, które pobudza masę pracującą naszego kraju do coraz większej aktywności, inicjatywy i entuzjazmu pracy?

„Pomoc ZSRR, przyjaźń ZSRR, przykład ZSRR — oto źródła naszych zwycięstw” — powiedział TOWARZYSZ BIERUT. W krótkich tych słowach zawarta jest cała przebiegała treść sojuszu polsko-radzieckiego. W oparciu o ten sojusz naród polski pójdzie niepowstrzymane naprzód. Wraz z całym potencjałem obywateli obróćmy w niwec zbrodnicze plany podżegaczy wojennych. Zrealizujemy nasz wielki Plan Sześcioletni i zbudujemy w Polsce socjalizm.

J. Cywiak.

Bella Dawidowicz

laureatka IV konkursu Chopinowskiego w Warszawie Niech żyje i rozkwita! sztuka ludowa w Polsce!

Na zawsze zachowają się w mej pamięci wrażenia, jakie wywołałam w dwumiesięcznym pobycie w Polsce, jesienią 1949 r. Grupa muzyków radzieckich brała wówczas udział w Konkursie Chopinowskim. Pobyt nasz w Warszawie zbiegł się z Miesiącem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Z ogromną satysfakcją przekonałam się wówczas, jaką popularnością cieszy się wśród szerokiej rzeszy narodu polskiego klasyczna muzyka rosyjska i radziecka.

W Łodzi i Poznaniu, w Warszawie i Krakowie koncerty nasze odbiły się przy szczerze wypełnionej sali, a po koncertach długo musiałem odpowiadać na pytania publiczności, interesującej się twórczością kompozytorów radzieckich, życiem muzycznym w ZSRR. Nigdy nie zapomnę spotkania ze studentami i profesorami Konserwatorium Warszawskiego. Uroczyły ten wieczór przeistoczył się w wzniosłą manifestację polsko-radzieckiej przyjaźni i współpracy kulturalnej. Dawno już wybiła północ, a my wciąż jeszcze informowaliśmy zebranych, wykonywaliśmy utwory kompozytorów radzieckich i słuchaliśmy utworów kompozytorów polskich.

Wspominam też z przyjemnością przebieg festiwalu szkół artystycznych w Poznaniu. Słuchając koncertów, urządzonych w ramach festiwalu, przekonałam się, jak doskonale interpretują młodzież polscy utwory kompozytorów rosyjskich i radzieckich.

Podczas pobytu w Łodzi dałam specjalny koncert dla włókienników, którzy w ogromnym skupieniu słuchali utworów Chopina. Czyż nie świadczy to, że sztuka muzyczna w Polsce staje się bliższa i dostępna dla narodu!

Głębokie wrażenie wywarł na nas zapał i entuzjazm, z jakim naród polski, w szczególności młodzież, odbudowuje z ruin swą stolicę. Wielokrotnie przechadzaliśmy się po przepięknej trasie W-Z, podziwialiśmy wspaniałe zaletki Warszawy.

Skręciłem napawa mnie świadomością, że my, muzycy radzieccy, wnieśliśmy również skromny udział do sprawy odbudowy Warszawy, występując na koncertach, z którego dochód przeznaczony był na odbudowę gmachu Konserwatorium Warszawskiego.

Podczas naszego pobytu w Polsce nasi polscy przyjaciele stawali się jak najbardziej uprzejmi nam pobyt i pokazać nam wszystko, co zastępuje na uwagę. W dniu, kiedy naród radziecki i polski święcą 5 rocznicę historycznego układu polsko-radzieckiego o przyjaźni i wzajemnej pomocy, z całego serca życzymy naszym polskim przyjacielom nowych sukcesów w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego, życzymy im dalszego rozkwitu wspaniałej sztuki polskiej.

Chciałabym, aby z każdym dniem zacieśniały się więzy polsko-radzieckiej współpracy kulturalnej. Wiele już dokonano w tej dziedzinie w ciągu ubiegłych 5 lat. Czekam na jednak jeszcze bardzo wiele pracy.

Przyjaciele polscy! Wspólnymi siłami przyczynmy się do spełnienia tego chlubnego zadania.

Doświadczenia ZSRR — bezcennym wzorem

Brygady jakościowe — niezawodny oręż w walce o podwyższenie jakości produkcji

„Przyjaźń z ZSRR, pomoc ZSRR, przykład ZSRR jest podstawowym źródłem naszych zwycięstw”

Bolesław Bierut

Zawarcie przed 5 laty układu z Związkiem Radzieckim o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy miało doniosłe znaczenie dla naszego kraju nie tylko ze względu na pomoc w postaci surowców i maszyn, jakiej w ciągu tych 5 lat hojnie udzielił nam nasz Wielki Sojusznik.

W tym początkowym okresie odbudowy i całkowitej przebudowy politycznej oraz gospodarczej naszego kraju, bezcenne wprost korzyści przy

nosili nam czerpiąc z przebiegających doświadczeń Związku Radzieckiego, wzorowanie się na osiągnięciach ludzi radzieckich. Mieliśmy do swaj dyspozycji gotowe wzory, organizując pracę w fabrykach, wprowadzając nowe metody walki o wykonanie planów gospodarczych.

Współzawodnictwo, racjonalizatorstwo, narady wytwórcze, wspólne kolektywne prace — oto środki, które zastosowane u nas na wzór Związku Radzieckiego przyczyniły się do przedterminowego wykonania planu 3-letniego, do odbudowy naszego kraju ze zniszczeń wojennych.

Spośród tych zaczerpniętych od ludzi radzieckich nowych, socjalistycznych metod pracy, na szczególne wyróżnienie zasługują między innymi brygady jakościowe, niezawodny oręż w walce o stałe podnoszenie jakości produkcji.

Polscy włókiennicy uczą się od Czutkicha

Zagadnienie było palące. Plany ilościowe wykonywano już (a był to rok 1949) prawie bez zastrzeżeń. Mieliśmy pod dostatkiem materiałów wszelkiego rodzaju. Rynek wewnętrzny został zaspokojony. Nic dziwnego, że wzrastały również wymagania konsumentów, zasługujących w pełni na to, by mogli nabywać materiały bez błędów tkackich, bielisz i ubrania dobrze uszyte itp.

Na tym stanowisku stanął i nasz Rząd, wychodząc ze słusznego założenia, że nie stać nas na to, aby produkować i kupować braki, że ogromna rzesza konsumentów powinna być opatrzywać się w sklepach w towary i artykuły jak najlepszej jakości. Na leżało zmienić dotychczasowe formy pracy, obliczone na ilość. Trzeba było przekonać robotnika, że produkując lepiej będzie więcej zarabiał i będzie miał sam możliwość zaopatrzenia się w wysokogatunkowy towar. I znów polscy robotnicy sięgnęli do doświadczeń radzieckich włókienników. Nauczyl się walczyć o jakość od majstra Krasnochołmskiego Kombinatu Włókiennicz., Aleksandra Czutkicha, który pierwszy w ZSRR zapoczątkował współzawodnictwo o tytuł brygady najwyższej jakości. Czytając gazety i tygodniki radzieckie dowiadywali się nasi robotnicy, jak wspaniale rozwinęła się ta akcja w radzieckich zakładach włókienniczych, jak ogromnie przyczyniła się do podniesienia jakości produkcji.

Następowały kolejne etapy coraz większego nasilenia walki o jakość. We wrześniu ub. roku został wprowadzony nowy regulamin premiowania za jakość, przyjęty z radością przez wszystkich robotników, którym leżała na sercu troska o produkt i o swe zarobki, zwiększające się w miarę lepszych wyników pracy. Już w październiku notowaliśmy spadek błędów na 100 metr. tkaniny. Na czoło wysunęły się brygady, które, tak jak PZPW Nr 3, mogły za przykładem Związku Radzieckiego, ubiegać się o tytuł zakładu najwyższej jakości.

Punktem szczytowym współzawodnictwa jakościowego stały się konkursy o tytuł brygad najwyższej jakości w przemyśle bawełnianym i wełnianym. Konkursy te wysunęły po 15 najlepszych zespołów, które u wszystkich nam prawie co miesiąc ekscytacji i prymy dowiodły, że bezbłędna produkcja leży całkowicie w moich rękach, że zależna jest w dużym stopniu od jego dobrej woli, od jego właściwego stosunku do wykonywanej pracy.

Brygady najwyższej jakości, podobnie, jak w Związku Radzieckim, stały się u nas awangardą klasy robotniczej w walce o lepsze, o podnoszenie wartości naszej produkcji, a tym samym o powiększanie bogactwa naszego kraju.

Brygady najwyższej jakości — niezawodnym orężem

Głęboko zainteresowała się osiągnięciami Czutkicha młoda tkaczka z PZPW Nr 1 tow. Maria Terplak. Ona pierwsza zrozumiała, że tylko krocząc śladami radzieckimi można zlikwidować brakorobstwo w naszym przemyśle i uzyskać podniesienie jakości. Pierwsza też zorganizowała brygadę najwyższej jakości, wzywając do współzawodnictwa wszystkie zakłady przemysłu włókienniczego. Apel jej, jak iskra, przenosił się z

Punktem szczytowym współzawodnictwa jakościowego stały się konkursy o tytuł brygad najwyższej jakości w przemyśle bawełnianym i wełnianym. Konkursy te wysunęły po 15 najlepszych zespołów, które u wszystkich nam prawie co miesiąc ekscytacji i prymy dowiodły, że bezbłędna produkcja leży całkowicie w moich rękach, że zależna jest w dużym stopniu od jego dobrej woli, od jego właściwego stosunku do wykonywanej pracy.

Brygady najwyższej jakości, podobnie, jak w Związku Radzieckim, stały się u nas awangardą klasy robotniczej w walce o lepsze, o podnoszenie wartości naszej produkcji, a tym samym o powiększanie bogactwa naszego kraju.

Brygady najwyższej jakości, podobnie, jak w Związku Radzieckim, stały się u nas awangardą klasy robotniczej w walce o lepsze, o podnoszenie wartości naszej produkcji, a tym samym o powiększanie bogactwa naszego kraju.

Korzystajmy z bezcennych doświadczeń ludzi radzieckich

Dziś pracuje w naszym przemyśle około 1.200 „czutkichowskich” brygad najwyższej jakości. Oczywiście, ilość ta jest jeszcze wciąż zbyt mała. Oczywiście, nie doszliśmy jeszcze do tego, aby móc zorganizować współzawodnictwo jakościowe między poszczególnymi zakładami, jak to dzieje się w Związku Radzieckim. Trzeba więc, wzorując się na naszym wielkim sąsiedzie, wciąż ulepszać nasze metody pracy, pogłębiać formy wzajemnej współpracy między członkami brygad, wciągać do tej walki aparat techniczny, laboratoria fabryczne, wzorem Walentyny Chrysonowej zabiegać o coraz większe usprawnienia przebiegu pracy.

Z im większym zainteresowaniem i uwagą będziemy czytać radzieckie bogate pisma techniczne, im szybciej będziemy się uczyć, zgłębiając wyniki pracy radzieckich robotników, tym szybciej zbudujemy w Polsce socjalizm.

H. Sam.

Wies polska kroczy naprzód

Bogate doświadczenia rolnictwa radzieckiego — przyczyniają się do unowocześnienia naszej gospodarki rolnej

Mineło już 5 lat od czasu zawarcia układu radziecko-polskiego. O kres ten dał nam możność pełnego czerpania z bogatej skarbnicy doświadczeń Związku Radzieckiego, dzięki którym nasza wies szybko dźwiga się z wieloletniego zacofania gospodarczego i kulturalnego. Jak też inaczej wygląda wies polska dziś śląj w porównaniu ze stanem sprzed 5 lat.

Zrozumiałe jest, że to, co na wsi radzieckiej było urzeczywistnione często kosztem znacznych ofiar, wia śnie dzięki uzyskaniem przez Związek Radziecki doświadczeniem oraz stałe udzielanej nam wydatnej pomocy osiągamy znacznie mniejszym nakładem wysiłków.

Powstał szereg spółdzielni produkcyjnych, które chociaż istnieją nieraz po kilka miesięcy zaledwie, już wykazały wyższość gospodarki zespołowej nad indywidualną.

Na polach widzi się coraz więcej traktorów i innych maszyn rolniczych, wydatnie ułatwiających i usprawniających uprawę ziemi.

Ob. Mierzejewski, przewodniczący zarządu spółdzielni produkcyjnej w Lubiatowie, pow. piotrkowskiego, praktycznie przekonał się o wyższości mechanicznej uprawy ziemi. Mamy w spółdzielni 17 koni, po wiedział, ale kilka sprzedamy, gdyż nam tyle nie potrzeba. Traktor zao rał naszą ziemię szybciej i lepiej. To, co traktor zaozre w ciągu dnia, pa ra koni musi wykonywać przez trzy dni, a koszty utrzymania koni są znacznie wyższe.

Doświadczenia Związku Radzieckiego nauczyły nas planowania za siewów, dzięki czemu powiększyliśmy powierzchnię uprawy roślin szlachečných. I tutaj wydatna pomoc Związku Radzieckiego wyraziła się w dostarczeniu nam szlachečných odian nasion, wyhodowanych zgodnie z nowymi rewolucyjnymi metodami uczonych radzieckich Mieczysława i Łysenki.

Odwiedziny chłopów polskich u

chłopów radzieckich wywarły o gromny wpływ na wies polską. Chłop polski naocznie przekonał się, że chłop radziecki nie tylko lepiej go podarzy na roli przy pomocy nowoczesnych maszyn, ale również, że je go warunki materialne i kulturalne oraz zdobycze socjalne są bez porównania wyższe. Szpitale, żłobki, przedszkola, szkoły, a nawet kin i teatry są w każdej prawie wsi.

I my podajamy naprzód w tym kierunku. Mamy już dzisiaj wiele wsi elektryfikowanych, zakłada się szkoły, przedszkola, żłobki, Domy

Ludowe, powstają kółka dramatyczne, zwalczą się ową tragiczną spuścizną przeszłości, jaką jest analfabetyzm. W celu podniesienia kultury fizycznej powstały w wszystkich gminach, a nawet gromadach Ludowe Zespoły Sportowe.

Chłop polski, czerpiąc wzory z bogatej skarbnicy doświadczeń Związku Radzieckiego, zrzuca wiekowe zacofanie i wkracza na drogę, która go poprowadzi do osiągnięcia wysokiego dobrobytu oraz poziomu kulturalnego chłopów radzieckich.

Robotnicy łódzcy witają 5-tą rocznicę układu o wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Polską

Wczoraj w przededniu 5 rocznicy zawarcia układu o wzajemnej pomocy i przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim, w wielu łódzkich zakładach pracy odbyły się masówki, w czasie których robotnicy naszego miasta manifestowali swą miłość do Związku Radzieckiego — naszego Wielkiego Sojusznika i głównej opory pokoju na świecie.

W Wi-Fa-Mie

Na obszernym dziedzińcu Wzdewskiej Fabryki Maszyn ponad 500 robotnic i robotników w skupieniu wysłuchuje referatu tow. Woźniaka, mówiącego o znaczeniu układu o przyjaźni pomocy wzajemnej i współpracy zawarte go przed pięciu laty między Rządem polskim, a Rządem Związku Radzieckiego.

Piąta rocznica podpisania tego układu jest swego rodzaju świętem dla łódzkiej klasy robotniczej;

W Państw. Zakładach Wyrobów Azbestowych

W Państwowych Zakładach Wyrobów Azbestowych załoga zebrała się w świetlicy, by tutaj zama nifestować swą gorącą wdzięczność Związkowi Radzieckiemu za okazaną pomoc udzieloną nam w okresie odbudowy zniszczonego przemysłu, pomoc uzyskaną przez nas w ramach zawartego przed pięciu laty układu handlowego.

Po wystąpieniu krótkiego referatu o znaczeniu tego układu zabrał głos ślusarz z działu montażowego tow. Mieczysław Rakowski, który powiedział:

— My, łódzcy robotnicy, naj

piej potrafimy ocenić, znaczenie udzielonej nam pomocy przez Związek Radziecki. Ani na chwilę od czasu wyzwolenia nie stanęły nasze zakłady przemysłowe, a dzięki otrzymanym surowcom powstają coraz to nowe fabryki, coraz więcej ludzi zatrudnia nasz przemysł. Dzięki temu, my robotnicy spokojni jesteśmy o naszą przyszłość, nie zagraża nam bezrobocie, a pracą naszą będziemy pomnażać nasze bogactwo narodowe i utrwalać pokój.

W Zakł. Metalowych im. Strzelczyka

W Zakładach Metalowych im. Strzelczyka zebrała się wczoraj załoga by uczcić rocznicę układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej zawartego przed 5 laty między Rządem Związku Radzieckiego a Rządem Polskim.

Referent tow. Gadziński — przy

TRYBUNA młodych

Wyteżoną pracą i nauką młodzież łódzka wita Święto Klasy Robotniczej

Szeroką falą płyną zobowiązania młodzieży łódzkiej dla uczczenia Święta Międzynarodowego Proletariatu — 1 Maja. W każdym zakładzie pracy i szkole młodzież podejmuje zobowiązania, do kumentując tym swój entuzjastyczny udział w obchodzie nadchodzącego Święta.

Młodzież PZPB Nr 17 postanowiła zorganizować do dnia 1 maja br. koła LZS na wsiach, znajdujących się pod opieką ekip łączności miasta ze wsią.

uporządkować do dnia 1 maja br. teren przyfabryczny, zmniejszyć do minimum ilość odpadków oraz utrzymać krosna i maszyny przedziałnicze w porządku.

zaprenumerować w 100 proc. dziennik młodzieżowy.

Młode pracownice Oddziału Transformatorów, starając się dołożyć „małańką cegiełkę” w budowie Polski Ludowej i do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego — tworzą w ramach Czynnika 1 Majowego zespół młodzieżowy i przystępują do długofalowego współzawodnictwa młodzieżowego; ponadto postanawiają jako ze spół przekroczyć w kwietniu 125 procent normy produkcyjnej.

Nie brak także i zobowiązań indywidualnych, podjętych przez młodzież ZWAT:

„Dla uczczenia Święta Klasy Robotniczej — 1 Maja, dla przyspieszenia wykonania Planu 6-letniego, ja, Maria Prusik, pracownica tłoczni Oddz. Mechanicznego, postanowiłam wykonać w kwietniu 130 procent normy”.
Obok swych kolegów z fabryki

także młodzież szkolna zgłasza zobowiązania, mając na celu podniesienie poziomu swej nauki, walkę o lepsze wyniki i treść nauczania, walkę z nieobecnością w szkole itp.

W zobowiązaniu uczennicy Szkoły Przeprosobienia Przemysłowego czytamy:

„My, uczennice Państwowej Szkoły Przeprosobienia Przemysłowego przy ul. Przyszkole 46, zorganizowane w szeregu ZMP, w związku ze zbliżającym się Świętem Klasy Robotniczej zobowiązujemy się zradiofonizować jedną szkołę wiejską do dnia 30 kwietnia br.

Czynem tym pragniemy podkreślić naszą łączność z masami pracującymi miast i wsi”.

Uczniowie II Państwowego Gimnazjum i Liceum, odpowiadając na apel młodzieży wiejskiej oraz pragnąc uczcić Święto Klasy Robotniczej podjęli szereg zobowiązań. Oto niektóre z nich:

„Uczniowie klas XI zobowiązują się do uzyskania w 100 proc. świadectw maturalnych, do organizowania w celu podniesienia wyników nauczania jak największej ilości kółek samokształkujących, do podniesienia poziomu szkolenia ideologicznego, do zlikwidowania nieobecności na zajęciach szkolnych oraz spóźnień”.

Młodzież łódzka podejmuje codziennie nowe zobowiązania, każda młodzieżowiec stara się uczcić Święto 1 Maja, jak umie najlepiej, ZMP-owcy i junacy SP przy Gimn. Mechanicznym przy ul. Wodnej, celem uczczenia Święta Pracy dają czterysta junakowego

dzin przy pracach ziemnych na boisku ŁKS „Włóknarz”.

Kol. Antoni Grzanka z PZPDz G. Nr 4 postanawia w kwietniu wyprodukować więcej towarów niż w marcu.

Kol. Krystyna Krawczyk z tychże zakładów postanawia w kwietniu wyrobić 10 paczek przedzy

więcej, niż w marcu, oraz zmniejszyć ilość odpadków z 2,4 kg do 2 kg.

Setki podobnych zobowiązań na pływają codziennie.

Młodzież łódzka godnie uczci Święto Klasy Robotniczej wyteżoną pracą i nauką.

T. Sz.

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE

przeprowadza ocenę swego dorobku i dotychczasowych braków

„Pamiętam wiele organizacyjnych konferencji Dzielnic Śródmieście — mówił, podsumowując dyskusję na drugiej dzielnicowej konferencji kol. Jabłoński, członek prezydium ZG ZMP. — Odbiwały się one w ciasnych pomieszczeniach, a brało w nich udział po kilkunastu aktywistów. Było to w okresie, kiedy na Dzielnicę Śródmieście dopiero zaczęła się rozwijać organizacja ZMP-owska. Ostatnia konferencja odbyła się w pięknie udekorowanej, jasnej sali świetlicy RSW „Prasa”. Uczestniczyło w niej 191 delegatów, reprezentujących 3918 członków dzielnicowej organizacji ZMP-owskiej.

Trzeba sobie powiedzieć, że konferencja stała się przeglądem istotnie poważnego dorobku pracy, a chociaż dyskusja nie była pozbawiona pewnych braków, uwydatniła liczne osiągnięcia. Wypowiedzi uczestników dyskusji zobrazowały wyrażenie codzienną, trudną częstotliwość pracę kół, poczynania żywych ludzi w tych kołach.

Kol. Zagorzelski opowiadał, jak do niedawna wyglądała praca w kole przy PZPB Nr 4, Oddz. 2, którego jest przewodniczącym i jak jest w chwili obecnej.

Mówił, jak to początkowo na ogólne zebrania organizacji fabrycznej przychodziło po kilku członków i w jaki sposób Zarząd Fabryczny uzyskał później zadowalającą frekwencję. Obecnie w „Baweliance Czworac” pracują dwie młodzieżowe brzołady produkcyjne. Jednak organizacja fabryczna musiała włożyć wiele wysiłku, zanim one powstały, trzeba było energicznych zabiegów, aby w chwili obecnej brzołady przewijały przez krosna zaszczenie swą normę.

Wypowiedź kol. Zagorzelskiego była bardzo pouczająca. Z jego słów delegaci dowiadywali się o metodach i stylu pracy, o tym, jakie środki sował środki dla uniknięcia błędów.

Mówił również kol. Celnik, młodzieży racjonalizator, podkreślając doniosłe znaczenie pomocy i opieki ze strony organizacji partyjnej. Koło, które kol. Celnik reprezentował, to Spółdzielnia Pracy im. Lewartowskiego. Ma ono znaczne sukcesy na odcinku tworzenia szerokiego frontu młodzieży. Wszelkie zobowiązania, podejmowane przez młodzież tego zakładu, dotyczą całej młodzieży. Bo

gate doświadczenia „Wart Pokoju”, w których brała udział cała młodzież ZMP-owska i niezorganizowana stają się własnością całej organizacji Dzielnicowej.

Na wskroś bojowym było wystąpienie kol. Marciniak z PZZ. Podała ona rzeczowej i słusznej krytyce styl pracy organizacyjnej Zarządu Dzielnicowego oraz całej dzielnicowej organizacji — wytknęła częste odrywanie się Zarządu Dzielnicowego od terenu, brak pomocy dla kół, tendencje do komenderowania.

Powaznym niedociągnięciem dyskusji było zbyt słabe podkreślenie konieczności walki o polepszenie nikoł produkcyjny oraz nauki w szkołach. Zwrócono na to uwagę w uchwale, podjętej przez Konferencję. Trzeba rozwinąć pomoc i opiekę

List do komsomolców

Młodzież łódzka nawiązuje przyjacielskie stosunki z młodzieżą radziecką

Młodzież polska nawiązuje coraz ściślejszy, przyjacielski kontakt z młodzieżą radziecką. Poniżej zamieszczamy fragmenty listu, wysłanego przez ZMP-owców ze Szkoły TPD Nr. 1 w Łodzi do komsomolców jednej ze szkół leningradzkich.

DRODZY PRZYJACIELE!

Jesteśmy bardzo ciekawi, jak Wy życie i dlatego pragniemy nawiązać z Wami korespondencję. My uczęszczamy do ogólnokształcącej szkoły TPD Nr. 1 w Łodzi i jesteśmy członkami ZMP.

Nasza organizacja jest jeszcze młoda. W pracy naszej występuje jeszcze wiele braków i trudności. Dlatego chcielibyśmy zapoznać się z pracą Komsomolu. W całej szkole prowadzimy wyteżoną walkę o polepszenie wyników nauki. W ramach tej akcji tępiemy podpowiadanie, „ściąganie”, opuszczanie lekcji i spóźnianie. Już teraz widoczne są wyniki tych wysiłków. Np. klasa 8 do niedawna była najgorszą w całej szkole, a teraz jest jedną z

najlepszych. Osiągnęliśmy to dzięki zorganizowaniu „szóstek kontrolnych” i ciągłemu poruszaniu tych spraw na zebraniach klasowych i organizacyjnych.

„Szóstki kontrolne” są to grupy, na jakie podzielona została klasa. W każdej „szóstce” co tydzień zmienia się przewodniczący, który czuwa nad odrabianiem lekcji i zachowaniem się uczniów. Szóstki współpracownicze między sobą. W poszczególnych klasach poza tym tworzona jest samopomoc uczniowska, pomaga jąca uczniom, o słabych ocenach. Oprócz tego na terenie szkoły istnieją różnego rodzaju koła naukowe, które również wpływają na podnoszenie się poziomu nauki. Na wzór naszych robotników, przodowników pracy, podejmujemy zobowiązania, do dotyczące poprawy naszych ocen na koniec roku.

Napiszcie nam, jak Wy walczyście o poziom nauki i jak oceniacie nasze sposoby pracy?

Koło nasze dzieli się na 3 koła klasowe. Zebrania kół klasowych odbywają się co tydzień, a koła ogólnego raz w miesiącu. Na zebraniach wygłaszane są referaty i prasówki. Przyczynia się to do podnoszenia naszego poziomu ideologicznego. Dla uroczystości zebrania urządzana bywa część świetlicowa, podczas której śpiewamy pieśni młodzieży i robotnicze. Jesteśmy bardzo ciekawi, jak u Was odbywają się zebrania i co na nich robicie.

Obecnie wyteżamy wszystkie siły dla godnego uczczenia Święta 1 Maja. Przystrajamy szkołę, czynimy przygotowania do akademii, szukujemy się do manifestacji i podejmujemy różne zobowiązania. Bardzo Was prosimy, abyście nam opisać, jak Wy się przygotowujecie, jak obchodzicie święto 1 Maja.

Na razie żegnamy Was i prosimy o rychły odpowiedź.

Koło ZMP przy Szkole TPD Nr. 1
Łódź, ul. Jaracza 26

Młodość, zapał i wytrwałość pokonują trudności

Łódzka organizacja ZMP na froncie walki z analfabetyzmem

W walce z analfabetyzmem organizacja nasza bierze na siebie trudne zadania, do których wykonania potrzebna jest młodość, zapał i wytrwałość.

Łódzka organizacja ZMP prowadzi na terenie Łodzi indywidualne nauczanie. W roku bieżącym we-

mie w rsm udział ponad 1.200 osób. To oznacza, że 1200 ZMP-owców, młodych robotników, uczniów i urzędników po godzinach normalnej pracy i nauki poświęcać będzie wolne chwile na nauczanie niepiśmiennych, aby w zrozumieniu postanowienia Rządu Ludowego, w miarę swych możliwości, przyczynić się do

wypełnienia tej smutnej pozostałości rządów sanacyjnych.

Już w chwili obecnej członkowie naszej organizacji nauczyli indywidualnie 215 analfabatów oraz ponad 100 na kursach.

O zrozumieniu przez młodzież walce z analfabetyzmem świadczyć może również rezolucja, podjęta przez 60 uczennic Liceum Pedagogicznego TPD, Rezolucja ta brzmi: „Zobowiązujemy się nauczyć do dnia 1. 7. br. 60 analfabatów i przygotować ich do egzaminu państwowego”.

Podobna rezolucja podjęły również uczennice szkoły SPP. W akcji indywidualnego nauczania wyróżnili się kol. Eugeniusz Klimczak, która nauczyła 3 analfabatów, kol. Bogdan Romanuk, uczący także 3 analfabatów, kol. Stanisława Głęboką i wielu, wielu innych.

W Zakładach im. Marchlewskiego na kursy uczęszcza dotychczas niezliczona część analfabatów. Akcja nie rozwijała się, nie było dostatecznej opieki nad istniejącymi już kursami. Widząc taki stan rzeczy, organizacja ZMP-owska objęła opiekę nad tymi dwoma zakładami.

ZMP-owcy przystąpili z miejsca do roboty — z końcem roku nie będzie w tych zakładach ani jednego analfabaty — oświadcza Pierwsze wyniki potwierdzają w pełni ambicję zapowiedzi.

Przeprowadzono już ponowną rejestrację oraz rozległą akcję uświadamiającą. Zaczynają powstawać nowe kursy.

Organizacja nasza dotrzyma zobowiązania. Wygramy walkę i na tym odcinku.

Piotrków wzywa do współzawodnictwa

Prezydium Zarządu Miejskiego po dokładnym opracowaniu planu prenumeraty „Sztandaru Młodych” oraz planu dla wszystkich kół, postanowiło podwyższyć pierwotny plan prenumeraty „Sztandaru Młodych” na terenie Piotrkowa z 1.500 egzemplarzy do 1.500.

Prezydium Zarządu Miejskiego ZMP w Piotrkowie postanowiło wezwać do współzawodnictwa 1-Majowego wszystkie Zarządy Powiatowe i Miejskie ZMP w akcji werbowania prenumeratorów „Sztandaru Młodych”.

I narada korespondentów „Sztandaru Młodych”

W dniu 17. IV. br. odbyła się w Zarządzie Łódzkim ZMP pierwsza narada korespondentów nowego pisma młodzieżowego, „Sztandaru Młodych”.

Na naradzie obecnych było około 80 korespondentów z terenów łódzkich fabryk i szkół. Nara da miała na celu pouczenie korespondentów o ich zadaniach i znaczeniu pierwszego codziennego pisma młodzieży. Z obszernego referatu kol. Naselskiego korespondenci dowiedzieli się, iż „Sztandar Młodych” — pismo młodzieży — winno być redagowane przez całą młodzież. Ponieważ dziennik dąży do jak najciślejszego powiązania się z młodzieżą, konieczne jest, by młodzież licznie nadsyłała swe artykuły i korespondencje, znajdując w dzienniku pole do kształcenia swych zdolności literackich, naukowych i zawodowych. W tym celu powstaje rozległa sieć korespondentów.

„Sztandar Młodych” stawia sobie za zadanie ustanowienie nie tylko stałego kontaktu z korespondentami, ale udzielanie im systematycznych rad i wskazówek. „Sztandar Młodych” stanie się potężnym orężem młodzieży w walce o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego, będzie z całą ostrością piętnował i zwalczał wszelkie objawy nierobstwa, nieodpowiedniego stosunku do pracy i nauki, będzie informatorem młodzieży o jej życiu i pomocnikiem w pracy za-

wodowej i organizacyjnej. Na korespondentach dziennika spoczywa obowiązek przenoszenia wszystkich tych spraw ze swego terenu do dziennika, obowiązek stałego, kontaktu ze swym piśmem.

Pierwszą naradę opuściło 80 nowych współpracowników „Sztandaru Młodych”, z przekonaniami o konieczności nadsyłania stałych informacji o pracy, nauce, trudnościach i osiągnięciach młodzieży.

Nasi korespondenci piszą

Młode koło ZMP w „Łódzkim Źdroju”

Koło ZMP przy Państwowym Browarze „Łódzki Źródło” powstało niedawno i liczy obecnie 17 członków. Jednak żywny nadzieję, iż wkrótce większość młodych naszego zakładu znajdzie się w naszej organizacji.

Koło nasze bowiem przykładem swej pracy zyskuje sobie już teraz coraz więcej nowych członków. Koło nasze rośnie stopniowo i stale rozwija zakres swej pracy.

Ostatnio przystąpiliśmy z zapałem do pracy nad wykonaniem swych zadań produkcyjnych. Na ostatnim zebraniu koledy podjęli zobowiązania ku czci Międzynarodowego Święta Proletariatu — 1 Maja.

Tak więc Koło nasze zobowiązało się do oczyszczenia butli celem umożliwienia nabijania w nią kwasu wę-

głowego. Praca ta wykonywana jest już teraz w czasie przerwy obiadowych. W ten sposób fabryczna kwasu węglowego w naszych zakładach będzie mogła wykonać plan produkcyjny z nadwyżką.

Koledy Władysław Gruchała i Zdzisław Daszkiewicz podjęli się wykonać sprężarkę amoniakową i motor — pompę. Poza tym całe Koło postanowiło zaprenumerować dziennik młodzieżowy.

W ten sposób, rozumiejąc ogromne znaczenie Planu 6-letniego, nieoszczędzając jeszcze wydatniejszą poprawę bytu mas pracujących, chcemy swą pracą przyczynić się do jego pomyślnego urzeczywistnienia.

Antonina Pol
korespondent „Trybuny Młodych”.



Młodzieżowy zespół z PZPB Nr 6 składający się z sześciu kobiet, pracuje na trzech zmianach na tej samej maszynie. — Na zdjęciu — członkinie zespołu, koleżanki Zofia Zaborowska i Janina Koszyk.

Pozyskujemy prenumeratorów młodzieżowego dziennika „Sztandar Młodych”

Do dnia 25.IV. br. wplacamy wszyscy prenumeratorem naszego codziennego pisma „Sztandaru Młodych”. We wszystkich zakładach pracy i szkołach odbywa się akcja przedpłat.

XV Gimn. i Lic. na terenie Dzielnic Bafuty zamierzało zgłosić prenumeratorem 400 egzemplarzy dziennika, ale już po kilku dniach koło ZMP mogło poszczycić się poważnym sukcesem ustalając 471 egzemplarzy, uży skując w tej liczbie około 200 prenumeratorów spośród uczniów niezorganizowanych. W ten sposób cała młodzież XV Gimnazjum i Liceum czytać będzie „Sztandar Młodych”. Również grono nauczycielskie zaprenumerowało „Sztandar Młodych”.

Szkola TPD Nr 5 zaplanowała prenumeratorem 150 egzemplarzy dziennika — po kilku dniach plan rozszerzono do 170 egzemplarzy, a dalsze wpłaty wciąż napływają. To powodzenie w wykonaniu planu osiągnęło tamtejsze Koło dzięki należytym przeprowadzonej akcji popularyzacyjnej dziennika.

Już w dniu otrzymania wiadomości o ukazaniu się dziennika, na tablicach we wszystkich klasach pojawi-

ły się pisane kredą hasła, propagujące dziennik. Zarząd Szkolny ZMP nadał przez radio szkolne pogadankę, ogłaszającą współzawodnictwo w pozyskiwaniu prenumeratorów. Nagrodą dla zwycięzcy będzie bezpłatna miesięczna prenumerata „Sztandaru Młodych”.

Junacy „Służby Polsce” uczczą dzień 1-Maja dodatkową pracą

Młodzież województwa łódzkiego, zorganizowana w szeregach Powiatowej Organizacji „Służba Polsce”, w pełni docenia znaczenie Święta Klasy Robotniczej — 1 Maja. Wyrazem tego są liczne zobowiązania, podejmowane przez junacki i junaków SP.

Według dotychczasowych meldunków, jakie napłynęły do Wojewódzkiej Komendy „Służba Polsce”, młodzież SP województwa łódzkiego zobowiązała się do oczyszczenia 3.000 metrów rowów melioracyjnych, do budowy i naprawy 3.800 metrów dróg, do zalesienia 3,5 ha nieużytków, do wybudowania względnie naprawy 9 boisk sportowych oraz do zorganizowania lub uporzą-

kowania 4 świetlic. Junacy SP w Tomaszowie Mazowieckim postanowili pomóc przy budowie teatru przeznaczając 100 junako - dniówek w celu wykonania płyt betonowych, 160 junakodniówek na roboty rolne.

Hufiec Gminny SP w Lutomerzku postanowił zasadzić 300 drzew na ulicach i skwerach tej osady. Zobowiązanie to zostało wykonane już do dnia 14 kwietnia.

Aktyw ZMP-owski w hufcu SP przy XX Państwowym Gimnazjum i Liceum w Łodzi postanowił uporządkować teren szkoły przeznaczając na ten cel 3.600 junako - dniówek. Zobowiązanie to zostało wykonane już w 30 proc.

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- Komitet PZPR: 4 - Sekretariat, 289 - I sekretarz, 415 - II sekretarz, 0 - Straż Pożarna, 6 - Kom. „Służby Polsce”, 23 - PZPB, 63 - Komisariat M. O., 66 - Zarząd Miejski, 91 - Dworzec Kolejowy, 112 - PCK, 143 - Zarząd Miejski ZMP, 213 - Telegraf, 215 - Pogotowie PCK.

KINA:

Kino „POLONIA” — wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Droga do sławy”. Początki seansów: codziennie o godz. 17,30 i 19,30, w niedzielę o 10,00, 15,30, 17,30 i 19,30.

Kino „Robotnik” wyświetla film produkcji czeskiej pt. „Awantura na wsi”. Dla młodzieży dozwolony.

Redakcja „Głosu Pabianic”: Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Kary dla pijaków i niedbałych administratorów

Alicja, Regina i Zdzisław Klimkowie (Bagatela 10), tudzież Zofia Kubiś i Helena Raźniewska, zam. przy ul. Pułaskiego 16 oraz Alojzy Deląg, (Kościuszki 8) wywołali awanturę i zakłócili spokój publiczny. Piec miejski odpowiada ponadto za opilstwo. Referat karno-administracyjny Zarządu Miejskiego wymierzył im grzywny od 500 do 800 zł.

Studziński Franciszek, (Bracka 23), za nieprzebranie przez pisów meldunkowych, skazany został na 500 zł. grzywny. Stanisław Blochowiak, (Traugutta 45), będąc pijany, wywołał zbiegowisko i awanturę z drugim pijakiem, którego skopał i zbil. Za ten pijacki wyczyn skazany został na 1.000 zł. grzywny. Zygmunt Salada, (Jakuba 14), będąc w stanie nietrzeźwym, ułożył się na chodniku, wywołując zbiegowisko. Ta „przyjemność” kosztować go będzie 800 zł. grzywny.

Rozwija się sieć gospód prowadzonych przez Spółdzielnie Gminne

Spółdzielczość wiejska, w trosce o interesy szerokiego ogółu ludności wiejskiej, dużo wagi poświęca rozbudowie sieci gospód spółdzielczych. Gospody spółdzielcze, których obecnie istnieje w całym kraju ponad 700, prowadzone są przez gminy i spółdzielnie. W gospodach spółdzielczych kładzie się szczególny nacisk na wydawanie wysokowartościowych i tanich posiłków, na estetykę i higienę urządzeń lokali oraz na właściwy stosunek personelu do konsumenta. Poważną trudnością w dotychczasowej pracy gospód spółdzielczych był brak odpowiednio wykwalifikowanego personelu, a przede wszystkim kierowników, kucharzy, kelnerów i bufetowych. Bolączka ta zostanie w dużym stopniu usunięta, bowiem już w bieżącym roku przeszkolonych zostanie na specjalnych kursach 700 kierowników i 500 kucharzy. CRS przewiduje dalszą rozbudowę sieci spółdzielczych gospód. Do końca bieżącego roku planuje się otworzyć przeszło 60 nowych placówek. Przy gospodach spółdzielczych powołane zostaną komitety członkowskie, które poprzez kontrolę społeczną zapewnią właściwy rozwój i przyczynią się do dalszego usprawnienia pracy tych placówek.

W całym kraju rozpoczęto kampanię zalesieniową

Wraz z nastaniem wiosny w całym kraju rozpoczęły się prace zalesieniowe, które w roku bieżącym obejmą powierzchnię 126,5 tys. ha zrębów, nieużytków i słabych gruntów rolnych. Kampania zalesieniowa poprzedzona została naradami wytwórczymi, które odbyły się we wszystkich rejonach i nadleśnicztwach. W czasie obrad wytwórczych robotnicy leśni, wspólnie z personelem administracyjnym, omówili szczegółowo plan prac zalesieniowych. W wielu rejonach Lasów Państwowych kampania zalesieniowa już obecnie jest znacznie zaawansowa-

Zobowiązania wykonane przez załogę L 15 przyniosą zakładom 24 mil. złotych

W tych dniach odbyło się ogólne zebranie pracowników Zakładów Wytwórczych Lamp Elektrycznych L-15 w Pabianicach, na którym cała załoga dla zmanifestowania swego udziału w walce o pokój i uczczenie Międzynarodowego Dnia Pracy powzięła szereg zobowiązań.

Zebranie zagalili tow. R. Szmich, który zapoznał zebranych z istotą Czynu 1-Majowego, zapoczątkowanego przez Cementownię „Grodziec”. Z kolei głos zabrał dyrektor zakładu inż. Mieczysław Reich, przed stawiając możliwości podjęcia zobowiązań długofalowych na terenie zakładu.

W imieniu całej załogi ob. St. Rurawski złożył zobowiązanie, iż plan roczny zostanie wykonany na 10 dni przed terminem.

Ob. Matuszkiewicz w imieniu pracowników warsztatu zobowiązał się do uruchomienia grupy produkcyjnej na oddziale karzelkowym już we wrześniu, a nie jak projektowano — w grudniu.

Pracownicy magazynu, który reprezentował tow. Magdziak zobowiązali się przynieść

magazynu surowców do nowego pomieszczenia.

Przewodniczący Klubu Racjonalizatorów przy L-15 w Pabianicach, ob. Tadeusz Wyrwa, postanowił w ramach Czynu 1-Majowego urządzić specjalny pokój dla Klubu Racjonalizatorów. Podejmując Czyn 1-Majowy sekcja rachuby plac w składzie 5 pracowników zobowiązała się do wzmocnienia wysiłku przy wykonaniu terminowej sprawozdawczości, usprawnieniu systemu wypłat pracowników fizycznych w zakładzie.

Ob. Barbara Raczynska w imieniu pracownic zespołu wysoko-wattowego zobowiązała się do nie opuszczania dni pracy i nie spóźniania się. Jednocześnie pracownicy zespołu 28 b. wzywają całą załogę zakładu do podjęcia podobnych zobowiązań. Pracownicy zespołu 25-a zobowiązali się powiększyć swą produkcję o 20 proc., oraz zmniejszyć odpadki o 1 proc. Wartość zobowiązań zespołu 25-a wyniesie 456.000 zł.

Zespół 22-a, składający się z 14 pracowników zobowiązał się do zmniejszenia odpadków o 1 proc. Celem uczczenia 1 Maja

pracownicy zespołu 31-a i 31 zobowiązały się od dnia 13 bm. do 1 Maja wyprodukować 7.000 sztuk skrotek więcej.

Obsługa nóżkarki Nr 1 zobowiązała się podnieść swą dotychczasową produkcję o 3 procent. Spawaczki sali karzelkowej zobowiązały się w Cynie 1-Majowym zmniejszyć odpadki o 1 proc. co przyniesie do dnia 1 sierpnia 80.000 zł. oszczędności.

Ob. Maria Rumos w imieniu zespołu 30-b „Karzelki” zobowiązała się w ramach Czynu 1-Majowego podnieść produkcję baloników K-11 o 2 proc.

Prócz zobowiązań grupowych poszczególni pracownicy zakładu składali zobowiązania indywidualne, pragnąc przyczynić się do wzmocnienia i utrwaleń pokoju. Ob. ob. Janina Sauter i Maria Zasepa zobowiązały się podnieść swą dotychczasową produkcję do 142 proc. i zmniejszyć odpadki o 1 proc. Zobowiązania te przyniosą zakładowi około 55 tys. zł.

Tow. Goszczyńska — pracownica grupy uniwersalnej złożyła zobowiązanie wykonać w 100 proc. plan żarówek specjal-

nych i wyprodukować dodatkowo 20 proc. lamp normalnych.

Ob. Maria Wirska zobowiązała się pracować przez miesiąc po jednej godzinie nadprogramowo dziennie. Zapracowane pieniądze w wysokości 1.200 zł. przeznaczają na sztandar zakładu.

Ob. A. Nowak pracownica zespołu 30-b „Karzelki” zobowiązała się w ramach Czynu 1-Majowego podnieść swą produkcję o 1 proc. Pakowanie żarówek wykonywać czysto i sumiennie. Spawaczka Irena Derdoń, wyrabiająca obecnie 173 proc. normy, zobowiązała się do dnia 1 Maja podnieść swą produkcję jeszcze o 5 proc., Aniela Kłos i Janina Jędrzejczak, które obecnie wyrabiają 149 proc. zobowiązały się podnieść produkcję przy ucinaniu baloników o 5 proc.

Z dalszych zobowiązań należy wymienić zobowiązanie Zdzisławy Kamińskiej, wyrabiającej obecnie 170 proc. normy, o podniesieniu produkcji o 5 proc. w wykonaniu baloników sofitowych oraz zobowiązanie ob. Teofil Biskupskiej, która podnieść swą produkcję także o 5 procent. Wpłynęły poza tym zobowiązania ob. ob. J. Wójt, A. Adamkiewicz, M. Końska, J. Janowskiej i J. Bogusławskiej.

Wartość podjętych zobowiązań wynosi ok. 24 milionów złotych.

Pracownicy Ubezpieczalni podejmują zobowiązania 1-Majowe

W dniu 17 kwietnia, bezpośrednio po pracy, w oświetlonej udekorowanej sali zebrali się wszyscy pracownicy Ubezpieczalni, aby — solidaryzując się z całym światem pracy — podjąć również zobowiązania pierwszomajowe.

W atmosferze radosnego podniecenia i ożywienia zagalili zebranie przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Społecznych tow. J. Zieliński, zapraszając do stołu przydziałnego przedstawicieli wszystkich działających na terenie instytucji, organizacji politycznych, zawodowych i społecznych oraz członków dyrekcji Ubezpieczalni.

Pierwszy zabiera głos tow. Walter omawiając szczegółowo znaczenie Międzynarodowego Święta Pracy, zapoznając zebranych z osiągnięciami i zdobycza mi klasy robotniczej w Polsce Ludowej, oraz nawiązując do pięknych tradycji walk rewolucyjnych z tym Świętem związanym.

Następnie tow. Bronisław Knop, omówił zagadnienie

wzmocnienia wydajności i dyscypliny pracy. Po przemówieniach zaczynają napływać zobowiązania pracowników.

Pierwsza zgłasza się komórka świadczeniowa, której pracownicy zobowiązują się 50 proc. swej premii za kwiecień przeznaczyć na Tow. Przyjaciół Dzieci.

Tow. Kapuściński w imieniu pracowników opieki zgłasza zobowiązanie przeprowadzenia do dnia 1 Maja pół godziny dziennie dłużej i ofiarowanie kwot stad płynących na TPD.

Przedstawicielka pielęgniarek

Czy chcesz być marynarzem? Zgłoś się do Komendy SP

Wielu młodych chłopców marzy o zawołaniu marynarza. Marzenia te mogą się łatwo zrealizować, ponieważ w Polsce Ludowej wszystkie szkoły za wodowe stoją otworem dla zdolnej młodzieży robotniczej i chłopskiej. Komenda Powiatowa „Służby Polsce” przyjmuje obecnie zapisy do PCWMM (Państwowe Centrum Wyszkolenia Morskiego), do szkoły Rybaków Dalekomorskich i Szkoły Żeglugi Śródlądowej. Warunki przyjęcia: ukończenie 7 klas szkoły powszechnej, przekroczone 16 lat życia i dobry stan zdrowia.

Bliższych informacji zainteresowanym udzieli Komenda Powiatowa „Służby Polsce”.

ZE SPORTU

Wysokocyfrowe zwycięstwo pięściarzy „Włókniarza”

W kolejnym meczu o mistrzostwo klasy B Okręgu Łódzkiego bokserzy ZS „Włókniarz” Pabianice pokonali łódzką „Stal” w stosunku 14:2.

Zawody odbyły się w Hall Sportowej przy ul. Orlej o godz. 11, a były poprzedzone spotkaniami towarzyskimi w ramach meczu „Włókniarz” I Zgierz — „Włókniarz” II Pabianice. Po raz pierwszy w spotkaniach tego typu sędziowanie poszczególnych walk odbywało się przy udziale trzech punktowych, jakkolwiek na tym właśnie meczu sędziowie punktowi mieli najmniej do powiedzenia, gdyż wszystkie walki rozstrzygnięte zostały przed upływem trzeciej rundy.

Wyniki poszczególnych walk przedstawia się następująco:

Waga musza: Weseli „Włókniarz” Pabianice — Kozłowski „Stal”. Już w pierwszej rundzie zwycięstwo odniósł Weseli przez t. k. o.

W wadze koguciej Mordek „Włókniarz” Pabianice zdobył punkty na skutek kontuzji ucha Niedzieli „Stal”. Do czasu przerwania walki przewagę punktową posiadał Mordek.

W wadze piórkowej Szymczak „Włókniarz” Pabianice został znokautowany w II rundzie przez Kołodziej-skiego „Stal”.

W wadze lekkiej Stawek „Włókniarz” Pabianice wygrał przez t. k. o. w pierwszej rundzie z Skrzyszewskim.

W wadze półśredniej Mik „Włókniarz” Pabianice znokautował swego przeciwnika Gradzika już w pierwszych sekundach walki.

składa zobowiązanie, że koleżanki zatrudnione w ambulatorium zabiegowym będą pracowały do dnia 1 Maja jedną godzinę dziennie dłużej, aby w ten sposób uprzętnić pomoc w zabiegach lekarskich tym wszystkim, którzy zgłoszą się w godzinach popołudniowych.

Na zakończenie przyjęto jednogłośnie rezolucję, w której zebrani, doceniając wysiłki całego świata pracy w dziele realizacji Planu 6-letniego, postanawiają: zwiększyć wydajność i dyscyplinę pracy, otoczyć jak najrozsławniej opieką zgłaszających się chorych i ubezpieczonych, podnieść procent ściągłości składek ubezpieczeniowych, zaprowadzić jak najdalej idące oszczędności oraz przestrzegać, aby wszystkie prace były w określonym czasie wykonane.

B. K.

„Droga do sławy” Nowy film w kinie „Polonia”

Na ekran kina „Polonia” wszedł obecnie film radziecki, wyprodukowany w ubiegłym roku, przez wytwórnię filmową „Mosfilm” pt. „Droga do sławy”. Jest to ciekawa opowieść filmowa o życiu kobiety radzieckiej która w czasie wojny pełni odpowiadające stanowisko maszynisty kolejowego. W filmie tym występują młodzi aktorzy radzieccy, znani nam z „Młodej Gwardii”.

zawołki, skracając sobie drogę własnie przez trawnik. Wyportowani młodzieńcy rozgrywają mecz piłki nożnej na byłym kwietniku. Krzewy, przybrały pożałowania godny wygląd.

Praca Zarządu Miejskiego nie może być w bezmyślny sposób niszczone na przez młodzież szkolną! Do gier i zabaw sportowych przeznaczane są przeciw boiska szkolne, a nie trawniki i skwery.

Szanujmy skwery

Przy zbiegu ulicy Kaplicznej i Warszawskiej w roku ubiegłym staraniem Zarządu Miejskiego powstał wprawdzie mały, lecz miły dla oka skwer.

Spójrzmy jednak jak przedstawia się dzisiaj. Przede wszystkim trudno odróżnić aleję od trawnika, gdyż pabianiczanie zrozumieli widocznie na wspak system „O” i oszczędzają...

Czyja wina?

Szczepienia ochronne rok rocznie odbywają się w lokalu Urzędu Zdrowia, przy Placu Obrońców Stalingradu Nr 6. Lokal ten składa się z poczekalni i niewielkiego pokoju, gdzie odbywa się szczepienie i załatwienie są związane z tym czynności biurowe. W ciągu ostatnich kilku dni przeprowadzone zostały szczepienia bionicy wśród dzieci w wieku do 6 lat. Codziennie do szczepienia przychodziły tłumy matek, nierazko z trojgiem dzieci. Stosunkowo mała poczekalnia nie mogła pomieścić

Nabywać będziemy mleko pełnowartościowe

W ostatnim czasie z wokandy Sądu Grodzkiego zniknęły prawie zupełnie sprawy karne o fałszowanie mleka i masła, a były one tu kiedyś istną „plagą”. Dzięki energicznej akcji Urzędu Sanitarnego, udało się w poważnej mierze zlikwidować zawodowych fałszerzy nabiału, a szczególnie mleka. Obecnie na 30 próbek mleka pobranego na rogatkach miasta, tylko 2-3 próby pochodzą z mleka niepełnowartościowego. Jest to bezspornie poważne osiągnięcie.

Wierzmy, że wkrótce w Pabianicach mleko będziemy nabywać tylko w spółdzielczych mleczarniach, które jedynie dają gwarancję dostawy mleka pełnowartościowego. Dotychczas w Pabianicach istnieje zaledwie 6 sklepów z nabiałem, należących do Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej „Rypultowice”.

Wśród nich wyróżnić należy za wzorową czystość i należytą obsługę klientów — sklep Nr. 8, mieszczący się przy ulicy Armii Czerwonej 11 i sklep Nr. 5, przy zbiegu ulic Mleczarskiej i Moniuszki.

Zbiórka uliczna na TPD

W nadchodzącą niedzielę, dn. 23 kwietnia odbędzie się w naszym mieście zbiórka uliczna na zasilenie funduszu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Pieniądże uzyskane ze zbiórki przeznaczone zostaną na cele kulturalno-oświatowe, a w szczególności na akcję rozszerzenia zapotrzebowania oświetlenia dziecięcego. Ponieważ radość i szczęście dzieci leży na sercu każdemu obywatelowi, społeczeństwo miasta niewątpliwie nie poskąpi ofiar na ten cel.



Należy zmienić wystawę

CHPD przy ul. Sienkiewicza, ustanowionych jest kilka par sanek, naturalnie zakurzonych i z poślizgiem kartkami, na których kiedyś prawdo podobnie widać ceny. Posiadanie takiej wystawy źle świadczy o pracy kierownictwa i personelu tego sklepu.

Jak pracuje tuczarnia drobiu

Przy Państwowych Zakładach Mięsnych w Pabianicach istnieje od kilkunastu lat tuczarnia drobiu, pracująca w przeważającej mierze na eksport. Drób, jak: gęsi, kury i kaczki jest dostarczany przez Związek Spółdzielczy „Samopomocy Chłopskiej”. Gęsi, po przejściu karantanny, są tu czone w specjalnych klatkach.

Celem przygotowania ubitych sztuk na eksport, trzeba je poddać skubaniu, patroszeniu, odpowiedniemu ułożeniu, pakowaniu i zamrażaniu. Bardzo ważną czynnością jest klasyfikowanie drobiu do użytku na rynek wewnętrzny. Po dokonaniu tych wszystkich czynności skrzydła z drobiem zamrożonym wędrują do gdynskich chłodziń, skąd we wnętrzu polskich transportowców morskich są przewożone na Wyspy Brytyjskie.

W tuczarni drobiu nic się nie mar-

kuje. Tak zwane „podróbki” (zola-dek, serce i wątroba) sprzedaje się zakładom zbiorowego żywienia.

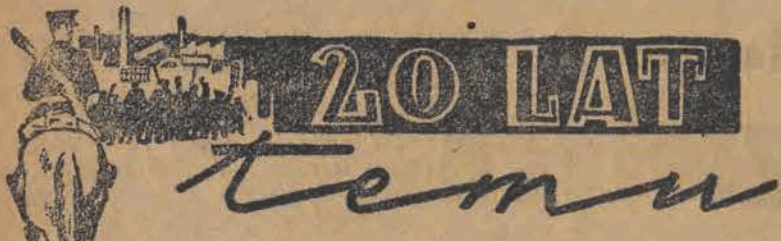
W tuczarni drobiu zatrudnione są przeważnie kobiety. Praca jest obciążona na akord. Wykwalifikowane skubaczki zarabiają dziennie do 1.600 złotych. Wyróżniają się w pracy sku-baczki: Amalia Łaskiewicz i Stefania Janik oraz klasyfikatorka Wacława Packowa.

Tuczarnia drobiu wykonała plan za 1949 r. w 120 procentach. Ostatnio wśród jej 14 pracowników rozwija się współzawodnicтво pracy.

Głowa

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO legity. Ubezpieczalni. Królewski Władysław, Pabianice, Partyzancka 65. 10569-G



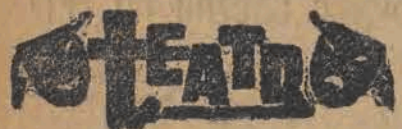
Co pisała prasa łódzka 21 kwietnia 1930 r.

DZIECKO PRZEBITE OSZCZEPEM
W dniu wczorajszym w Nowosolnej, podczas ćwiczeń lekkoatletycznych niejak Ryszard Padło...

SAMOBÓJSTWA W TOMASZOWIE
Tomaszów przeżywa ostatnio fałę samobójstw. Wiele osób, pozbawionych wszelkich środków do życia...

KOBIETY - WIELKOLUDY W ŁOŻY
„W Luna - Parku na placu Geyera można obejrzeć dwa „cuda natury“...

ZASTRZYKI NADZIEI
W związku z nadchodzącym dniem 1 Maja - gazety łódzkie dla uspokojenia tysiącznych rzesz bezrobotnych...



PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
Godzienne o godz. 19.15 „Niemcy” Leona Kruczkowskiego...

PAŃSTWOWY TEATR
Dziś o godz. 19.15 komedia M. Bałuckiego pt. „Dom otwarty“.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
Dziś o godz. 19.15 „Makar Dubrawa”

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Dziś o godz. 19.15 „Królowa przedmieścia“.

TEATR „OSA”
Dziś teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO”
Dziś, dnia 21 kwietnia br. o godzinie 9.30 widowisko zamknięte dla szkół...

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN”
Dziś, dnia 21 kwietnia br. o godzinie 17.45 widowisko pt. „Złota rybka“.

Co usłyszymy przez radio
Program na piątek, 21 kwietnia br. 12.04 Dziennik pol. 13.30 (E) Koncert...

S. Dikowski 18)

Koniec „Sago-Maru”

Ludzie smarowali się dziłkim czosnkiem i mazutem, robili maski z koszul, okracali ręcznikami szyje, palili machorkę zmieszaną z igłami jodłowymi i liśćmi, a komarów było coraz to więcej...

nych obwieszają o mających nastąpić wkrótce „wielkich robotach publicznych“.

„TYFUS W ŁOŻY”
W związku z pogłębiającą się niedzą i kryzysem w ostatnim tygodniu zaobserwowano w Łodzi wiele wypadków...

KATASTROFA W METRO PARYSKIM
W paryskiej kolei podziemnej - nastąpiło zderzenie dwóch pociągów...

KINA

ADRIA - dla młodzieży (Stanna 1)
„Daleka droga” - godz. 16, 18, 20

BAJKA (Franciszkańska 31)
„Miejszynie w jej życiu” - godz. 18, 20

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Hrabia Monte Christo” I seria godz. 17, 19, 21

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 17” - godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL - dla młodzieży (Legionów 2)
„Zaklęta naręczona” - godz. 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 178) „Ali-Baba i 40 rozbójników” - godz. 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Dom na pustkowiu” - godz. 16, 18, 20, 21

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Maskarada” - godz. 18, 20

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Hrabia Monte-Christo” II seria godz. 16, 18, 20, 20, 30

ROMA (Rzgowska 84) „Córka marynarza” - godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Konstanty Zastanów” dla młodz. godz. 16 seansie normalne godz. 18, 20

ZE SPORTU

Po dwóch dniach I Krajowy Zjazd Delegatów Zrzeszenia Sportowego - „Włókniarz” zakończył swe obrady

I Krajowy Zjazd Delegatów Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz” zakończył swe obrady dopiero w czwartek o godzinie 6 rano.

DWA DNI I JEDNA NOC TRWAŁY OBRADY
W ciągu tych dwóch dni i jednej nocy w sali ORZZ ścierało się wiele zdań i namietności.

W NOCY ZE ŚRODY NA CZWARTEK
Największe napięcie zapanowało na sali bodaj w nocy ze środy na czwartek...

O ROLI ZRZESZENIA W ŻYCIU MŁODZIEŻY
Sekretarz oddziału łódzkiego ob. Trzeźniaki stwierdził, że młodzież

ZMP-owska wiele wniosła dobrego do życia Zrzeszenia i wszędzie tam, gdzie organizacje ZMP-owskie są bardziej aktywne...

DLACZEGO ZJAZD NIE ZDAŁ W WIELU WYPADKACH EGZAMINU
Z wielu jeszcze względów Zjazdu różnych sportowców-włókniarzy nie możemy zliczyć do całkowicie udanych.

STANOWISKO W SPRAWIE ŁĄCZA
Tym sprawom trzeba było więcej poświęcić czasu, niż osobie Łacza, w stosunku do którego Zjazd nie zajął zdecydowanego stanowiska...

NOWE WŁADZE
Do Głównej Rady Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz” na okres 2 lat weszli: jako przewodniczący tow. Przybył...

Przedownicy pracy w Łodzi obejmują protektorat nad wyścigiem „Rudego Prava” i „Trybuny Ludu”

Wyścig kolarski „Rudego Prava” i „Trybuny Ludu”, który w tym roku zdobywa dumna nazwę „Wyścigu Pokoju” - w Łodzi jest oczekiwany z jeszcze większym zainteresowaniem niż w latach ubiegłych.

NAGRODY JUŻ NAPLYWAJĄ
Do Komitetu Etapowego w Łodzi napływają już liczne zgłoszenia nagród. Pierwszym fundatorem był Łódzki Komitet PZPR...

Piękną oprawę otrzymały XXI Indywidualne mistrzostwa Polski w boksie
GDANSK. - Ze wszystkich ośrodków kraju przybyli na Wybrzeże uczestnicy XXI indywidualnych bokserskich mistrzostw Polski.

Nasz Konkurs Sportowy

Kto odgadnie zwycięzców? na etapie Warszawa-Łódź
Zgodnie z zapowiedzią, rozpisany Konkurs Sportowy „Głos”, polegający na odgadnięciu 3 pierwszych miejsc w klasyfikacji drużynowej II etapu wyścigu Warszawa - Praga...

Kupon

Formularz konkursowy z polami: 1., 2., 3., Nazwisko, Imię, Miejsce pracy, Dokładny adres.

IMPONUJĄCA LISTA ZGŁOSZEN

W tej chwili lista zgłoszeń do III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Warszawa - Praga wygląda już imponująco.

PRZODOWNICY PRACY PROTEKTORAMI STARTUJĄCYCH DRUŻYN

W tym roku wyścigiem „Rudego Prava” i „Trybuny Ludu” interesują się już nie tylko sportowcy, ale całe nasze społeczeństwo.

WIĘKSZE WYGRANE 59 LOTERII

8-my dzień ciągnięcia II kl.
Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 78796 w Katowicach.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Telefon: 218-14

Kupony

W których zakładach pracy powołano już takie Komitety? A więc przede wszystkim w PZPW im. Stalina, który wybrał sobie drużynę Daniela, dalej Ida Zakłady im. Strzelczyka (Polska), Łódzkie Zakłady Odzieżowe - Sierlency 26 (CSR), „Film Polski” (Polsce z Francji), PZPW Nr 3 (Finlandia), PZPW Nr 5 (Włochy), PZPW Ruda (Rumunia), PZPW Nr 3 (Niemiecka Republika Demokratyczna), PPZ Zjednoczenie (Węgry), PZPD dawniej Pilchal (Albania) i PZPW Wytównia 5 (Bułgaria) i PZPW Nr 2 im. J. Marchlewskiego (Anglia).

Wieloletni przyjaciel

Wieloletni przyjaciel „Głosu Robotniczego”
Listy nagród jeszcze nie zamknięto. Przypuszczamy, że i pod tym względem Łódź nie da się w tym roku wyprzedzić innym miastom etapowym i zajmie należne jej miejsce.

Wieloletni przyjaciel

Wieloletni przyjaciel „Głosu Robotniczego”
W czasie trwania mistrzostw, specjalne badania naukowe przeprowadza będzie ekipa lekarzy z Centrum Medycyny Sportowej.

Wieloletni przyjaciel

Wieloletni przyjaciel „Głosu Robotniczego”
Wieloletni przyjaciel „Głosu Robotniczego”

Wieloletni przyjaciel

Wieloletni przyjaciel „Głosu Robotniczego”
Wieloletni przyjaciel „Głosu Robotniczego”